

# KLIMATY

Nr 217 / 21 kwietnia 2013 ISSN 2080-0010

**IV Niedziela Wielkanocna**

# ŚW. ANNY



## LITURGIA SŁOWA

### PIERWSZE CZYTANIE

*Dz 13,14.43-52*

Oni zaś [Paweł i Barnaba] przeszli przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień sobotni do synagogi i usiedli. A po zakończeniu zebrania, wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga.

W następnym szabacie zebrano się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość i bluźniąc, sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł.

Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: Ustanowiłem Cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi.

Poganie słysząc to, radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju.

Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowo niewiasty i znacniejszych obywateli, wzniecili prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic.

A oni otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszedli do Ikonium, a uczniów napełniało wesele i Duch Święty.

### PSALM RESPONSORYJNY

*Ps 100,1-5*

**REFREN:** My ludem Pana i Jego owcami  
lub Alleluja

Wykrzykujcie na cześć Pana  
wszystkie ziemie,  
służcie Panu z weselem.  
Stawajcie przed obliczem Pana  
z okrzykami radości.

Wiedźcie, że Pan jest Bogiem,  
On sam nas stworzył.  
Jesteśmy Jego własnością,  
Jego ludem, owcami Jego pastwiska.

W Jego bramy wstępujecie  
z dziękczynieniem,  
z hymnami w Jego przedsionki.  
Albowiem Pan jest dobry,  
Jego łaska trwa na wieki.

### DRUGIE CZYTANIE

*Ap 7,9.14b-17*

Potem ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy. I powiedziałem do niego: Panie, ty wiesz. I rzekł do mnie: To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i oplotkali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy.

A Zasiadający na tronie rozciągnie namiot nad nimi. Nie będą już taknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródła wód życia: i każda łzę otrze Bóg z ich oczu.

### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

*J 10,14*

Ja jestem dobrym Pasterzem i znam  
owce moje, a moje Mnie znają.

### EWANGELIA

*J 10,27-30*

Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne.

Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki.

Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca.

Ja i Ojciec jedno jesteśmy.

*Oto słowo Pańskie.*

## KOMENTARZ

W kolejną Niedzielę Wielkanocną Pan Jezus przypomina nam, że jest dobrym Pasterzem: znam owce moje, daję im życie, nikt nie wyrwie ich z mojej ręki.

Potrzeba nam tego przypomnienia, abyśmy na nowo odkrywali miłość i troskę Boga, abyśmy z pewnością chcieli słuchać Jego głosu. Zna owce swoje, a zatem nie jesteśmy Mu obcy, Pan myśli o każdym z nas, zna nasze życie: troski, problemy, to, czym żyjemy, i to, co nas pokonuje. Jako dobry Pasterz słabych bierze na ramiona, chorych chce opatrzeć, głodnych nasycić, daje nam życie. To życie wiary, które rozwija się w każdej Kochającej rodzinie, każdej wspólnocie trwającej w modlitwie, każdym sercu, które zwraca się do Pana. Oby nikt ani nic nie wyrwało nas z Jego ręki.

Jezus nie przestaje być dobrym Pasterzem, ale mamy świadomość, że wilków coraz więcej, dlatego módlmy się za owczarnie Pana, za każdą i każdego z nas, byśmy razem tworzyli wspólnotę wiary i miłości. Dziękujemy też za pasterzy Kościoła, tych żyjących: Benedykta XVI, papieża Franciszka, kardynała Kazimierza, biskupów, kapłanów; tych, których Pan wezwał do siebie: bł. Jana Pawła II, św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego – arcybiskupa Warszawskiego, bł. ks. Jerzego Popiełuszkę, sługę Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pamiętajmy o tych, których zegnaliśmy niedawno, o kardynałach Józefie Glempie.

Dziś rozpoczynamy tydzień modlitw o powołania, o to, byśmy w naszych rodzinach i wspólnotach pomagali w kształtowaniu tych, których Pan wybiera, aby mieli odwagę pójść za Jego głosem. Trwajmy w modlitwie, abyśmy i my byli jedno z Ojcem.

**ks. Dariusz Kuczyński**



„Jezus Dobry Pasterz” - mozaika, Bazylika św. Wawrzyńca za Murami, Rzym

# List rektora warszawskiego Metropolitalnego Seminarium Duchownego św. Jana Chrzciciela

na Niedzielę Dobrego Pasterza – 21 kwietnia 2013 r.

## Siostry i Bracia!

„Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają...” (J 10,14). Jakże uspokajająco brzmią słowa Jezusa, przypominane nam dzisiaj, w Niedzielę Dobrego Pasterza! On zna mnie po imieniu, zna mnie lepiej, niż ja znam samego siebie. Przenikasz i znasz mnie, Panie... i duszę moją znasz do głębi... (por. Ps 139, 1.14).

Powtarzamy dziś słowa psalmisty, patrząc w oczy Jezusowi Zmartwychwstałemu, który przychodzi do nas, mimo że drzwi naszych serc znajduje tak często zamknięte. Przychodzi nie po to, by wypominać nam, że byliśmy powodem Jego męki. Nie po to, by mścić się za niesprawiedliwy wyrok, za zdradę i za ucieczkę spod Jego krzyża. Przychodzi, by powiedzieć: „*Pokój wam!*”. Odstania swoje rany, oddaje w nasze ręce Krew Przywierza, która woła do Ojca głośniejsz niż krew Abła.

Misja Dobrego Pasterza trwa wciąż w Kościele, gdyż nasz jedyny Arcykapłan, Jezus Chrystus, już więcej nie umiera – śmierć nie ma nad Nim władzy... (por. Rz 6,9). Jednak do współpracy w wypełnianiu tej misji Jezus zaprasza ludzi, których wzywa po imieniu, jak Apostołów: „*Pójdźcie za Mną, a sprawię, że staniecie się rybakami ludzi*” (Mk 1,17).

W różnym czasie i różnymi drogami dociera do ludzi głos powołania.

Są powołani do kapłaństwa, tak jak św. Jan, najmłodszy wśród Apostołów. „Od zawsze” wiedzieli, że mają zostać księżmi; myśl o powołaniu towarzyszy im w czasie dorastania, pcha ich w stronę ołtarza. Angażują się więc w służbę liturgiczną i zaraz po maturze rozpoczynają drogę do kapłaństwa.

Są powołani tak jak Szymon Piotr. Czegoś już w dorosłym życiu doświadczyli, coś zdobyli – odkrywają jednak, że to wszystko im nie wystarcza, że w sercu wciąż mają przestrzeń, której żadne ludzkie sprawy nie są w stanie wypełnić. Wiele trudu kosztuje ich porzucenie łodzi i sieci – dotychczasowych studiów, obiecującej kariery zawodowej, ludzkiej miłości..., ale gdy wreszcie zdecydują się na ten krok, to doświadczenia w swoim sercu pokoju, jakiego świat dać nie może.

Są wreszcie powołani tak jak Nikodem. Wiele życia za nimi, wszystko zdaje się być rozstrzygnięte, najważniejsze wybory dokonane... A jednak na dnie serca czai się niepokój – może jakieś zaprze-

paszczone marzenia z dzieciństwa, może dojrzewanie na drodze formacji w grupie religijnej, może gwałtowne nawrócenie po latach marnowania życia na wzór syna marnotrawnego. 40, 50, a może więcej lat „na karku” i poczucie, że wciąż nie jest się na swoim miejscu.

Do wszystkich, którzy na jakimkolwiek etapie życia odkrywają, że noszą w sercu to dziwne wołanie ze strony Boga, chcemy dzisiaj, w Niedzielę Dobrego Pasterza, powiedzieć: potrzebuje was Jezus! Potrzebuje po to, byście stali się przedłużeniem Jego rąk, byście powtórzyli światu Jego słowa, byście kochali wszystkich ludzi Jego miłością. Potrzebuje was Kościół! Czekają na was wspólnoty parafialne, czekają grupy religijne, czekają młodzi pytający o sens życia i starzy pytający o sens umierania. Czekają na wasze świadectwo ludzie niewierzący i wątpiący. Odwaga radykalnego pójścia za głosem powołania to dla dzisiejszego świata naprawdę przekonujący dowód na to, że Jezus rzeczywiście żyje i króluje...

Jeśli odnajdujecie w sobie iskrę powołania, nie odmawiajcie Bogu, który prosi!

Dajcie sobie szansę rozeznania – seminarium duchowne istnieje po to właśnie, by we wspólnocie uczniów Chrystusa codziennie zadawać sobie pytanie: Czy to rzeczywiście Ty, Jezus, mnie powołałeś? Czy ja, grzesznik powołany spośród grzeszników, podołam trudom kapłańskiego życia? Jaki jesteś, Boże, którego królestwo mam głosić moim siostram i braciom?

Nasza archidiecezja ma dwa seminaria: założone w 1682 r. Metropolitalne Seminarium Duchowne św. Jana Chrzciciela, znajdujące się przy Krakowskim Przedmieściu, oraz młode, powołane do życia w 1990 r. Seminarium Misyjne „Redemptoris Mater”, którego siedziba znajduje się na Młocinach. Obecnie w obu tych seminariach studiuje łącznie ponad 180 alumnów. W roku 2012 nasze seminarium przygotowało do święceń 21 diakonów i 23 prezbiterów.

## Siostry i Bracia!

Pokornie prosimy was dzisiaj o to, byście w najbliższym tygodniu objęli modlitwą sprawę powołań. Tak bardzo potrzebujemy świętych kapłanów, więc módlmy się o nich! Musimy wymodlić odwagę dla tych, którzy boją się powiedzieć „tak” na zaproszenie Chrystusa. Musimy omadlać tych, którzy w seminarium dojrzewają do decyzji o przyjęciu święceń. Musimy podjąć duchową walkę o wszystkich naszych kapłanów, niezależnie od tego, czy od momentu święceń upłynął rok czy też pięćdziesiąt lat... Niech Bóg odnawia w nich łaskę pięknego naśladowania Jezusa, Dobrego Pasterza.

Dziękując za wszelką życzliwość, zapewniamy o stałej modlitwie za was, spośród których jesteśmy wzięci i którym chcemy całym swoim życiem służyć.

*W imieniu wspólnoty  
Wyższego Metropolitalnego  
Seminarium Duchownego  
św. Jana Chrzciciela  
ks. Wojciech Bartkiewicz, rektor*

### Ks. Wojciech Bartkiewicz

urodził się 18 października 1963 r., w Rawie Mazowieckiej, jako syn Antoniego i Heleny. Przed wstąpieniem do seminarium ukończył studia w zakresie prawa. Święcenia prezbiteratu przyjął 22 maja 1993 r., z rąk kard. Józefa Glempa. W latach 1993-1995 był wikariuszem w parafii św. Barbary w Warszawie. Następnie podjął studia stacjonarne w zakresie teologii moralnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, które zakończył dyplomem nt.: „Teologicznomoralne implikacje wybranych kierunków filozofii wolności: Tomasz z Akwinu, Immanuel Kant, Zygmunt Bauman”. W latach 1998-2005 pełnił funkcję prefekta alumnów w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym św. Jana Chrzciciela w Warszawie. W 2005 r. został skierowany na urlop naukowy i jednocześnie mianowany rezydentem parafii św. Elżbiety w Warszawie – Powsinie. W roku akademickim 2008/2009 był ojcem duchownym alumnów w wyżej wspomnianym seminarium, a od 2010 r. (po rocznej rezydenturze w Domu Rekolekcyjno-Formacyjnym na Bielanach) jest jego rektorem.

*(Na podstawie książki ks. G. Kalwarczyka: „Duchowieństwo Archidiecezji Warszawskiej w roku 2008” oraz strony internetowej WMSD w Warszawie opracował Maciej Lichota)*



Zapraszamy do księgarekni parafialnej

**EFFATY**

która mieści się w prawym przedsiönku świątyni.

Oprócz książek można tu zakupić:

- kalendarze • świece •
- okolicznościowe kartki •
- różańce • medaliki •
- i inne dewocjonalia.

*Księgarenka przyjmuje zamówienia na Katechizm Kościoła Katolickiego oraz na inne książki.*

# SIOSTRY PASJONISTKI

/pasjo/



Pod koniec 1981 r. Zarząd Zgromadzenia podjął decyzję rozbudowy wilanowskiego domu zakonnego, ponieważ siostry pracujące poza Polską na wakacje przybywały do kraju i zatrzymywały się w Wilanowie. Ten ogromny wysiłek spadł na ekonomkę generalną, energiczną s. Weronikę Tarkę. Pozwolenie na budowę otrzymano 28 października 1981 r. W pracach przeszkodził jednak stan wojenny. Pod koniec 1982 r., przy ogromnym wysiłku miejscowych sióstr i całego Zgromadzenia, rozpoczęto wreszcie budowę. Wilanów też stopniowo zmieniał swoje oblicze. Przeprowadzono wodę, kanalizację i gaz. Błotniste drogi zamieniły się w ulice. Kościół parafialny również wypożyczali.



## Dom generalny Zgromadzenia

*Prymas Polski kard. Józef Glemp wśród sióstr juniorek, 16 czerwca 1986 r.*

Po rozbudowie domu i uzyskaniu pozwolenia ks. prymasa kard. Józefa Glempa od 13 lipca 1984 r. dom sióstr w Wilanowie stał się domem generalnym Zgromadzenia. Przeniesienie domu generalnego z Płocka do Warszawy to nowy rozdział w życiu całego Zgromadzenia, a szczególnie dla wspólnoty sióstr w Wilanowie.

Przełożona generalna, m. Cypriana Dombzalska, przeniósł się wraz ze swoją Radą z Płocka do Wilanowa. Przeniesiono także archiwum i przystosowano dom do nowych potrzeb. Jego przełożoną i mistrzynią junioratu była s. Kordiana Czarnecka, s. Anita Popielewska była z kolei mistrzynią postulantek.

Przeniesiono kaplicę, w której posługiwali bernardyni z Czerniakowa; odtąd w codziennej Mszy św. siostry uczestniczyły na miejscu. Urządzono kuchnię, refektarz i pokoje mieszkalne. Z czasem wykonano nowy wystrój kaplicy, stopniowo ulepszano pralnię, kuchnię, refektarz, bibliotekę. Uporządkowano teren wokół domu, a w 1985 r. umieszczono w ogrodzie unikalne stacje Drogi Krzyżowej, wykonane przez artystkę – plastyczkę Małgorzatę Zubrzycką.



*Rozbudowa domu zakonnego w Wilanowie*

Z racji otwarcia i poświęcenia domu generalnego, w nowej kaplicy została odprawiona Msza św., w której uczestniczyli: Zarząd Zgromadzenia, miejscowe siostry, s. Beniamina z Belgii oraz s. Gaudencja z Kanady.

W domu generalnym mieszkało 21 sióstr, ale tylko 3 juniorek. Panował natomiast niesamowity przepływ sióstr, które przybywały na wakacje spoza Polski: z Kanady, Rzymu, Belgii, Białorusi i z Kamerunu. Przybywali również goście związani z siostrami pracującymi za granicą, np. Jan Pas z Belgii, Madeleine Thibout z Belgii, bp Lambert van Heygen z Kamerunu, jeszcze więcej gości z Kanady.

Wakacyjne spotkania junioratu odbywały się w Mucharzu, a najczęściej w Porębie Żegoty. Uroczystości zakonne miały natomiast miejsce w Płocku, w domu macierzystym Zgromadzenia. Dwutygodniowe spotkania junioratu zgromadziły w 1988 r., w Porębie Żegoty, 8 sióstr. W 1989 r. – 26, a w 1990 r. i w następnych latach – po 29.

W 1987 r. przełożoną generalną została m. Tarsycja Stręciwilk, a przełożoną domu i mistrzynią junioratu – s. Krystyna Bezak. W 1988 r. katechezę prowadziła w parafii s. Monika Banaszczak, s. Joela Wojtko i s. Michalina Chołaj. Zakrystianką była s. Fabiola Sitek. Praca charytatywna należała zaś do s. Tobiasz Rydzewskiej. Do junioratu przybyły: s. Olga, s. Czesława, s. Aniela i s. Aneta.



*W kościele parafialnym – 1987 r.*

20 kwietnia 1990 r. odbył się pogrzeb ks. Kazimierza Kwiatkowskiego, przez dwa lata rezydującego w Wilanowie, pobitego i zamordowanego w swoim mieszkaniu na Bródnie.

W 1990 r. na przełożoną domu generalnego wybrano s. Konsolantę Burzyńską, a na mistrzynię junioratu – s. Edytę Wydrych. Katecheza wróciła do szkół. W Wilanowie i na Powsinku uczyły: s. Hanna, s. Augustyna i s. Romualda. Do junioratu dołączyły: s. Jakubina Matysiak, s. Urszula Borowska, s. Julia Żuchniewska i s. Magdalena Błaszczuk.

Od 28 września 1993 r. przełożoną domu zakonnego w Wilanowie i mistrzynią junioratu była już s. Anita Popielewska. Siostry: Ismaela, Remigia, Radosława i Roberta rozpoczęły naukę w szkole pielęgniarstwa i odbywały

praktyki w szpitalach; s. Alberta i s. Norberta uczyły się języka francuskiego. Od nowego roku szkolnego katechazę objęły: s. Augustyna, s. Faustyna i s. Marietta. Do junioratu przybyło 6 sióstr, ale niektóre pozostały na placówkach filialnych.

W 1996 r. s. Aniela, s. Dariusza i s. Ismaela zostały przyjęte do pracy w Szpitalu Klinicznym Wojskowej Akademii Medycznej, na oddziale neurologii, przy ul. Szaserów w Warszawie.

Przed ślubami wieczystymi juniorki co roku odbywały szkolenie w domu generalnym, który jednocześnie nie przestał pełnić funkcji domu junioratu.



*Siostry juniorki w Wilanowie – 1991 r.*

Od 1996 r. przełożoną domu została s. Irmína Górczyńska, a mistrzynią junioratu – s. Edyta Wydrych. Siostry Ismaela i Norberta przygotowywały się do pracy misyjnej w Kamerunie, dlatego zamieszkały w Centrum Formacji Misyjnej przy ul. Byszewskiej 1. Inne dwie siostry przez sześć miesięcy posługiwały w barze charytatywnym „Święta Marta”, na Dworcu Centralnym. W święta Bożego Narodzenia s. Irena i s. Justyna pomagały na tymże dworcu w przygotowaniu wieczerzy dla 400 osób.

W 1999 r. przełożoną domu i mistrzynią junioratu mianowano s. Agnes Jaszczkowską. Formacja juniorka odbywała się jak w poprzednich latach. W pracy

katechetycznej dokonywano zmian personalnych, wyjątkiem stały się obowiązki zakrystianki, które nieprzerwanie przez 25 lat pełniła s. Fabiola.

Siostry nadal przyjeżdżały na wakacje do Polski. Te z misji w Kamerunie zapraszano do różnych parafii i szkół, gdzie opowiadały o swojej posłudze misyjnej. S. Brygida Paszkowska, katechetka w szkole nr 103 na Sadybie, zorganizowała dzień kultury afrykańskiej i zaprosiła s. Paulinę Kuśmierzak – naszą misjonarkę, aby zapoznała dzieci z warunkami pracy na Czarnym Łądzie.

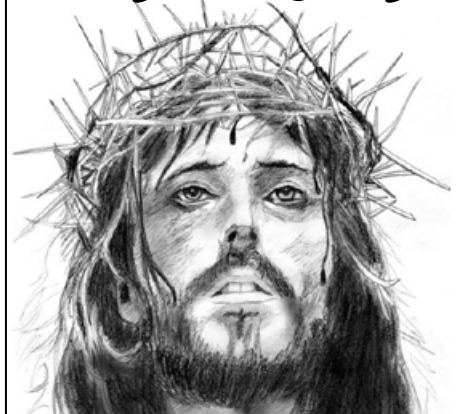
Siostry troszczyły się nie tylko o własne zbawienie, ale modliły się też zawsze w intencjach Kościoła i Ojczyzny. Przeżywały wszystkie uroczystości kościelne i państwowe, bo czuły się Polkami w pełnym tego słowa znaczeniu. Np. Europejskie Spotkanie Młodych wspierały nie tylko modlitwą, ale i czynnie w nim uczestniczyły. Na czas jego trwania, na około tydzień, odstąpiły swoje mieszkania i przyjęły w gościnę sześć dziewczyn. Przez wiele lat zapraszały na wieczory kolęd, połączone z poczęstunkiem, swoich sąsiadów.

30 sierpnia 2003 r. dom generalny Zgromadzenia obchodził złoty jubileusz pracy Sióstr Pasjonistek w Wilanowie. Przełożona generalna zaprosiła wszystkie siostry, które na przestrzeni minionych lat pracowały w wilanowskiej wspólnotce. W kościele parafialnym św. Anny sprawowano uroczystą Mszę św. koncelebrowaną, a okolicznościową homilię wygłosił ks. prał. Bogusław Bijak. Następnie kapłani i siostry udały się do domu generalnego na jubileuszowy obiad.

Codziennie dziękujemy Bogu za łaskę powołania do Zgromadzenia o charyzmacie pasyjnym, za wszystkie łaski, jakimi nas obdarza w naszych wysiłkach i staraniach, przepraszamy za niedociągnięcia i prosimy o błogosławieństwo Pana na dalszą służbę Kościołowi i Ojczyźnie.

*Fotografie pochodzą z kronik Zgromadzenia Sióstr Pasjonistek.*

## Spotkanie Boga Żywego



Przed uroczystością bierzmowania młodzieży w naszej parafii – w piątek, **26 kwietnia**, po Mszy św. o godz. 18.00 – grupa Odnowy w Duchu Świętym „EFFATHA” oraz zespół muzyczny „Echo Medjugoria” z Łomianek poprowadzą wieczorną adorację **PANA JEZUSA, połączoną z nabożeństwem pokutnym.**

Zapraszamy do wspólnej modlitwy w intencji wszystkich kandydatów przygotowujących się do przyjęcia sakramentu bierzmowania o otwarcie na Ducha Świętego.

Jezus zaprasza wszystkich parafian, a w szczególności rodziny osób bierzmowanych, nauczycieli i wychowawców!

# POEZJA NA NIEDZIELE

## Refleksja

*Beata Obertyńska*

\*\*\*

Gdy zejdem na manowce,  
gdy w kozii róg się zapchnę  
znajdz mnie - jak w cierniu owcę,  
wymieć - jak z kąta drachmę  
- amen.

*«Grudki kadzidla»  
Kraków 1987*



## Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

*od 14.04.2013 do 12.05.2013*

**O światło Ducha Świętego dla rodziców, kapłanów i katechetów w przygotowaniu dzieci do I Komunii Świętej.**

**"Szczęść Boże"**

# Przewodnik po Eucharystii



## Część II - Odkryj Eucharystię krok po kroku

W Roku Wiary nie sposób pominąć omówienia *Credo*, czyli naszego wyznania wiary. W kolejnych odcinkach *Przewodnika po Eucharystii* będziemy poznawać tajemnice zawarte w chrześcijańskim wyznaniu wiary. Wypowiadając określone formuły, pragniemy tę wiarę lepiej rozumieć, przekazywać, wspólnie ją celebrować i bardziej nią żyć. Dziś chcemy zwrócić naszą uwagę na sam początek modlitwy, na słowa: „*Wierzę w jednego Boga*”.

Wiara jest wielkim, ale i trudnym darem. Towarzyszą jej czasem wątpliwości, pokusy niewiary. W poprzednich odcinkach wskazywaliśmy na dar wiary w Boga, czym ona jest i jak istotne jest nasze osobiste, pełne miłości przyłączenie do Boga.

Odcinek 23:

### LITURGIA SŁOWA BOŻEGO – CREDO: „Wierzę w jednego Boga...”

Wypowiedzenie słów wyznania wiary nie jest równoznaczne z aktem wiary. Jej przedmiotem nie są same słowa, ale rzeczywistość, która za nimi stoi. Za wypowiedzią tego krótkiego, pierwszego zdania *Credo* stoi rzeczywistość, której żaden człowiek nie potrafi objąć rozumem, a do której usiłuje dotrzeć właśnie przez akt wiary: że Bóg jest kimś różnym od człowieka i że jest tylko jeden. Na kartach Pisma Świętego spotykamy się z bohaterami wiary, którym Bóg objawia prawdę o sobie, ale zanim staną się świadkami wyznającymi wiarę w jednego Boga, muszą do niej dojrzeć.

#### Bóg jest jeden, jeden jedyny

Jedność Boga to jedna z podstawowych prawd, z którą zmagali się ludzie czasów, tak Starego, jak i Nowego Testamentu. Kultura starożytnego świata była bowiem przeniknięta wiarą w wielu bogów, zazwyczaj wyspecjalizowanych w określonych działaniach i funkcjonujących w świadomości ludzkiej w określonej hierarchii. Wyobrażano sobie losy bóstw analogicznie do życia ludzkiego: bogowie się rodzili, rywalizowali ze sobą, prowadzili walki o władzę, zawierali związki małżeńskie, a ludzie zabiegali o ich przychyłność, składając im różnorakie ofiary i dbając o ich czczone wizerunki.

„Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie!” /Wj 20, 2-3/

„Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem jedynym.” /Pwt 6,4/

Na kartach Biblii czytamy, że przyjęcie i zrozumienie prawdy, że Bóg jest jeden, odbywało się stopniowo. Patriarchowie patrzyli na Boga jako na Tego, który jest blisko. Z Nim rozmawiali, On chronił ich w czasie podróży, On błogosławił „naród wybrany”, obdarzając potomstwem, a także zapewniając pomyślność w płonach i hodowli trzód. On także pomagał pokonywać wrogów. Nie oznaczało to jednak, że mimo okazywanego Mu posłuszeństwa, zawsze dochowywano Mu wierności.

Ważnym momentem w odkrywaniu prawdy o Bogu Jedynym jest Jego objawienie się Mojżeszowi na pustyni, pod postacią płonącego, lecz niespalającego się krzewu. Wtedy to Bóg wyjawiał swoje imię: „**JESTEM, KTÓRY JESTEM**”, w języku hebrajskim JHWH, wyrażające swoją istotę – Tego, który naprawdę jest (Wj 3, 1-15). Mojżeszowi została objawiona ta prawda, ale wydarzenie tej teofanii (objawienia się Boga) nie przesądziło jeszcze o tym, że Bóg był rozpoznawany przez lud Bożego wybrania jako

Bóg Jedyny. Zawarcie przymierza pomiędzy Bogiem a Jego ludem, poprzez zgodę na Boże prawo moralne ujęte w Dekalogu, to akt potwierdzenia wiary ludu w Boga Jedynego (Wj 20, 1-21). Jednak w czasie wędrówki przez pustynię powrócili do znanych im doświadczeń związanych z kultem – stworzyli sobie cielca, którego chcieli czcić, by zapewnić sobie przychyłność bożka (Wj 32).

Teksty Starego Testamentu pokazują nam, że nie wystarczy jednorazowa zgoda i jeden akt wyznania wiary, i uczyć, że wiara wymaga nieustannego potwierdzania, że poddawana jest ciągłej próbie. Obrazują to dobrze losy ludu w czasie jego wędrówki i zajmowania Ziemi Obiecanej, a potem „narodu wybranego” w czasach pomyślności królestwa Dawida i Salomona i w czasie klęsk spadających najpierw na królestwo Izraela, a potem na królestwo Judy. Losy te przepełniały zwątpienie i odstępstwa od tej podstawowej prawdy wiary, że Bóg jest jeden. Nieustanne nawoływania proroków do odrzucenia bałwochwalstwa, kierowane do władców i do ludu, często pozostawały niewysłuchane lub bez odpowiedzi. W burzliwych dziejach „narodu wybranego” i w tej kruchości wiary w jednego Boga może odnaleźć się każdy z nas, bo te historie przekazują nam prawdę o człowieku jako takim.

Teksty Nowego Testamentu wskazują, że z podobnym rozumieniem, z jakim spotkało się wiele starotestamentowych postaci, mamy do czynienia w momencie zetknięcia się głoszonej przez apostołów Ewangelii o Chrystusie ze światem politeistycznej kultury grecko-rzymskiej. Wówczas to wielu było gotowych włączyć Jezusa do wyznawanego panteonu bóstw (por. np. Dz 17, 16-32).

Prawda o Bogu Jedynym stanowi podstawowy depozyt obu Testamentów. W Nowym Przymierzu daje temu wyraz św. Paweł w słowach: „*Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich*” (Ef 4,6). Ten sam Paweł, który z taką żarliwością zwalczał pogańskie wielobóstwo (por. Rz 1,23; Ga 3,8), z taką samą stanowczością głosił, że ten Jeden prawdziwy Bóg „*jest Bogiem wszystkich, zarówno obrzezanych, jak nieobrzezanych, zarówno Żydów, jak i pogan*” (por. Rz 3, 29-30).

Objawienie jedynego prawdziwego Boga, dane w Starym Przymierzu Izraelowi, ludowi wybranemu, było skierowane do całej ludzkości, która właśnie w momencie miała znaleźć wyraz swojego przekonania: Bóg, jako Istota doskonała, nieskończona, samoistna, może być tylko jeden. W Nowym Przymierzu, za sprawą Jezusa Chrystusa, prawda objawiona w Starym Testamencie stała się wiarą Kościoła powszechnego, który wyznaje: „*Wierzę w jednego Boga*”. Ten właśnie: jedyny prawdziwy Bóg jest Bogiem Przymierza.

Teksty Ewangelii wskazują jednak na jeszcze inny wymiar problemu z pojmowaniem wiary w jedynego Boga – **tajemnicę Osób Boskich**: jak pogodzić wiarę w jedynego Boga – Przedwiecznego Ojca jednocześnie z wiarą w Jezusa, który jest Bogiem, i w Boga – Ducha Świętego? Przyjęcie wiary owego niepojętego dla ludzkiego umysłu związku działających Osób Jedyne Boga stało się nowym wyzwaniem i dla ludzi czasu Nowego Testamentu, i dla współczesnych.

Wiara wszystkich chrześcijan opiera się na Trójcy Świętej, która składa się z trzech wzajemnie powiązanych, wzajemnie istniejących i nierozłącznych Osób, które istnieją w jednej Istocie. Te trzy wyróżniające się Osoby są nam objawione jako Ojciec, Syn i Duch Święty.

Jezus objawił nam Ducha Świętego jako odrębną Osobę w relacjach Ojca i Syna. Wierzymy, że jest Trzecią Osobą Trójcy, Bogiem jedynym, równym Ojcu i Synowi i z Nimi wspólnie odbiera chwałę i uwielbienie. Nie znaczy to, że wyznajemy trzech bogów, ale jednego Boga w trzech Osobach i każda z Nich jest całym Bogiem, a nie Osobą Boską dzielącą Boskość. Osoby te różnią się między sobą relacjami pochodzenia: „*Ojciec jest Tym, który rodzi; Syn – Tym, który jest rodzony; Duch Święty – Tym, który pochodzi*” (KKK, 254).

Wierzyć to być przekonany, że poza Trójcą Świętą nie ma innego boga we wszechświecie. Pomimo że istnieją inne religie, mimo że ludzie wyznają innych bogów, my wierząc, jesteśmy przekonani, że poza Ojcem, Synem i Duchem Świętym nie istnieje inny bóg. Słowo Boże mówi nam, że „*Nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni*” (Dz 4,12). Być tolerancyjnym dla innych, szanować inne religie nie oznacza, by uznawać innych bogów, którzy rzekomo istnieją, skoro nasz Bóg jest jedynym Bogiem. Nasza tolerancja, nasz dialog międzyreligijny wynikają z tego, że szanujemy człowieka, który wyznaje inną religię – szanujemy człowieka, który nie spotkał jeszcze Jezusa.

#### Kiedy mówię: „Wierzę w jednego Boga”

W pierwszych słowach zwracamy się do Boga, zapewniając Go o wierze w Niego. Kim jest Bóg, w którego wierzę? Jaki jest mój obraz Boga? Jaki jest mój Bóg? Co ja o Nim wiem?

W naszej pamięci „tętni” życie. Żyją w niej różne obrazy. Za nimi ukrywają się wydarzenia i doświadczenia z historii naszego życia. Nie są jedynie martwymi pamiętkami, które możemy oglądać według naszego upodobania. Uczestniczą nadal w naszym życiu i mogą mieć duży wpływ na naszą teraźniejszość. Pod wpływem różnych doświadczeń, nie tylko religijnych, w naszej pamięci kształtuje się nieustannie osobisty obraz Boga. Nosimy go w sobie. Nosimy na modlitwę, zanosimy go innym, jesteśmy z nim w pracy, przy nauce. Jest z nami w naszej codzienności. Warto pytać siebie, czy jest to ten sam obraz Boga, o którym czytamy w Biblii, o którym opowiada Jezus w Ewangelii.

Jakikolwiek byłby mój obraz Boga, to sam ten obraz nie jest Bogiem. „Bóg jest zawsze większy”. Cokolwiek bym o Nim powiedział, jakikolwiek wzniosły obraz Boga bym posiadał, to On jest od niego większy. Bóg jest niepojęty i nieogarniony, jest ponad wszystkim i żadne stworzenie nie będzie w stanie pojąć Go do końca. Dlatego nigdy się nie skończy odkrywanie Jego głębi i prawie zawsze, gdy już mi się wydaje, iż wreszcie coś z Bożych spraw rozumiem, On mnie zaskakuje, odsłaniając, że jest „większy” niż moje dotychczasowe rozumienie.

„Nie widzą Ciebie moje oczy,  
Nie słyszą Ciebie moje uszy;  
A jesteś światłem w mej pomroczy,  
A jesteś śpiewem w mojej duszy!” /L. Staff/

► Spotkaliśmy to „światło”. Dotarł do nas ten Jego „śpiew”... i ciągle dociera na różne sposoby – przez piękno świata, wydarzenia życia, przez Słowo Boże, wspólnotę Kościoła, przez Eucharystię. Tam jest Jego „światło”, tam jest Jego „śpiew”. Kto raz się na Niego otworzy, pozna niewysłowioną Miłość, przerastającą wszelkie zrozumienie.

## Bóg naszego wyznania wiary

Bóg mówi nam sam o sobie na stronach Biblii, od wieków objawia nam prawdę o sobie przez proroków. Patrząc na Niego, widzimy Jego majestat. On mieszka w nieosiągalnej światłości; swoją mądrością i władczym słowem przenika i utrzymuje cały świat, jest niezmierny i niepojęty. Jest dla nas tajemnicą, bo daje się poznać jedynie przez wiarę. To, co naprawdę możemy o Nim powiedzieć, wiemy z przekazu Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. On jest Słowem, które Bóg do nas kieruje o sobie. On objawia nam Boga, jako miłującego Ojca, jako Boga – Sędziego sprawiedliwego. W swojej pięknej przypowieści o miłosiernym i przebaczącym Ojcu przedstawia Ojca, który przygarnia syna marnotrawnego, który z miłością czeka na powrót każdego marnotrawnego dziecka. Tak Jezus uczy nas o Bogu.

*„Kimże Ty jesteś, mój Boże? (...) Niezmienny, a wszystko zmieniasz, nigdy nowy, nigdy stary, wszystko zaś odnawiasz, a na pyszałków – bez ich wiedzy – sprawadzasz starość. Nieustannie działasz, w nieustannym spoczynku. Zbierasz, chociaż nie potrzebujesz: przynosisz i napełniasz, i osłaniasz, stwarzasz i żywisz, i doskonalisz, szukasz, chociaż niczego Ci nie brakuje. Miłujesz, a to Cię nie spala; jesteś zazdrosny, a trwasz w pokoju; żałujesz, a to Cię nie boli, gniewasz się, a nie jesteś wzburzony. (...) Przyjmujesz to, co znalazłeś, mimo że nigdy tego nie utraciłeś. Nigdy niczego Ci nie brakuje, a cieszysz się zdobyczą. Nie jesteś chciwy, a żądasz procentu. Dajemy Tobie jak najwięcej, abyś był naszym dłużnikiem, a któż ma, co nie byłoby Twoim? Oddajesz należność, choć nikomu nie jesteś winien; dajesz, a nic nie tracisz.”* /św. Augustyn/

Warto zaufać słowom Pisma Świętego i skorzystać z tego, co Bóg mówi sam o sobie. Warto modlić się słowem Bożym, bo nic nie zastąpi osobistego spotkania z Bogiem. Blaise Pascal pod wpływem lektury Ewangelii św. Jana zapisał na pergaminowej kartce znaczące słowa: „Ogień. Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, Bóg Jakuba, a nie filozofów i uczonych. Pewność. Pewność. Uczucie. Radość. Pokój... Twój Bóg będzie moim Bogiem. Zapomnienie świata i wszystkiego oprócz Boga. Ten tylko Go znajdzie, kto pójdzie drogą wskazaną w Ewangelii”.

## Wiara a fałszywy obraz Boga

Jednym z czynników, który wpływa nie tylko na jakość naszej wiary religijnej, ale i na całe nasze życie, na nasz stosunek do samych siebie, do innych ludzi, jest obraz Boga, który nosimy w sobie, w naszym umyśle i w naszym sercu. To, jaki mamy obraz Boga, przesądza w zasadzie o naszej relacji z Bogiem, o jakości naszej wiary, a także o naszym stosunku do życia. To bardzo ważne i decydujące o całym niemal życiu. Podstawy obrazu Boga otrzymujemy najczęściej w przekazie naszych rodziców i tych, którzy nas wprowadzają w życie wiary, uczą modlitwy, opowiadają o Bogu.

Przekazywany małemu dziecku fałszywy obraz Boga może bardzo źle wpłynąć na dalsze jego życie, wiarę, modlitwę. Małe dziecko, które rozpoczyna przeżywać swój kontakt ze światem, słysząc np. „Jeśli nie będziesz mówił pacierza, Bóg z pewnością cię ukarze!”, dowiaduje się, że Bóg jest srogi, że grozi dziecku, że należy się Go przede wszystkim lękać. Trudno potem uwierzyć, że Bóg jest Ojcem pełnym miłości, trudno zdobyć się na modlitwę pełną

zauwania i bliskości, na rozmowę z Bogiem. A przecież te pierwsze informacje o Bogu głęboko zapadają w świadomość dziecka.

Postawa niewiary w życie ma często źródła w przekazie takiego fałszywego obrazu Boga. Czasem można usłyszeć: „Ja w Boga wierzę, ale w księdza nie wierzę”. Wierzymy w Boga, ale nie musimy wierzyć w księdza, biskupa czy innego hierarchę Kościoła. Bywa też, że jeśli ktoś zgorszy się postawą księdza, oświadcza: „Nie wierzę w Boga”. To już postawa fałszywa i bardzo niebezpieczna dla życia człowieka, któremu wydaje się, że jest wierzący. Nie wyskakujemy w biegu z pociągu tylko dlatego, że konduktor się nam nie podoba albo że nas obraził. Gdy przestajemy wierzyć, to najczęściej odrzucamy nie Boga, ale Jego fałszywy obraz, jaki nam przekazano albo jaki sobie sami stworzyliśmy.

*„Jeżeli kiedyś przyjdzie myśl, że wszystko, co myślałeś dotychczas o Bogu, było fałszywe i że nie ma żadnego Boga, to nie przerażaj się z tego powodu. Wszyscy ludzie przechodzą przez to. Nie sądz jednak, że niewiara twoja pochodzi stąd, że Boga naprawdę nie było. Jeżeli nie możesz już wierzyć w Boga, w którego wierzyłeś, przyczyna w tym, że w wierze twojej było coś opacznego; musisz zatem lepiej zrozumieć to, co nazywasz Bogiem. Jeżeli człowiek dziki przestaje wierzyć w swego drewnianego boga, nie znaczy to, że Boga naprawdę nie było, lecz że Bóg nie jest z drewna.”* /Lew Tolstoj/

Nasze wyobrażenia często przedstawiają Go na sposób ludzki i stąd bardzo wiele fałszywych obrazów Boga, np: „Sędzia” – Bóg, który nieustannie mnie obserwuje, ocenia i kiedyś dokładnie rozliczy z moich uczynków; „Ostatnia deska ratunku” – jeżeli spotyka mnie jakieś nieszczęście i pomodłę się, to On powinien mi pomóc; „Obserwator” – Bóg przygląda się biernie mojemu życiu, tak naprawdę nic Go nie obchodzi; „Bozia” – bezsilny Starzec z długą brodą, jest gdzieś daleko, na chmurze, niedostępny, nie ma wpływu na moje życie... Z takimi fałszywymi obrazami Boga łatwo potem w życiu się rozstać.

Słynny ateista XX wieku, Jean Paul Sartre, wśród przyczyn swojej niewiary wymieniał doświadczenie z dzieciństwa. Jako mały chłopak, podczas jednej z zabaw prowadzonych pod nieobecność rodziców, wypalił dziurę w dywanie. Wiemy, co rodzi się wtedy w głowie – jak to ukryć przed dorosłymi? Konsekwencje takiego czynu mogą być przecież poważne. No i mały Sartre wymyślił coś godnego filozofa. Przesunął duży kwiat, którego donica zasłoniła dziurę, i z dumą uznał, że problem ma z głowy. Nikt dziury nie widzi. Ale wtedy nagle przebiegło przez jego główkę straszne pytanie: „Jak to nikt nie widzi? A Bóg? Przecież On widzi nawet dziurę pod doniczką, której nikt inny nie widzi!” Bóg stał się dla chłopca „podglądaczem”... i tak odrzucił takiego Boga w imię własnej wolności. Przestał wierzyć w „Boga – podglądacza”.

Warto odpowiedzieć sobie na pytanie: Jaki jest naprawdę mój rzeczywisty obraz Boga? Warto dążyć, aby poznać prawdziwego Boga.

## Nasza chrześcijańska wiara

Wierzymy w jednego Boga, który jest jeden, co do natury, substancji i istoty. Objawił się Izraelowi przez proroków, podając swoje imię „JESTEM, KTÓRY JESTEM”, a sam Jezus potwierdził, że Bóg jest jedynym Panem i mamy go miłować całym umysłem, duszą i całą swoją mocą. Celem i sensem ludzkiego życia jest Bóg. Ludzie we wszystkich pokoleniach zadają pytania: Skąd pochodzimy? Kim jesteśmy? Dokąd idziemy? Odpowiedź jest jedna: Bóg jest naszym Stwórcą, Zbawcą i Odkupicielem. Dając się poznać, okazuje również swoją wielkość, ale i miłosierdzie. O tym miał się przekonać Izrael, kiedy ze

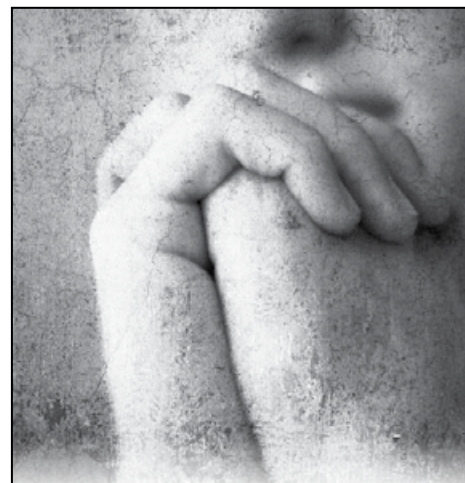
względem na bezinteresowną miłość został wybrany spośród ludów. Mimo licznych niegodziwości Bóg dochował przymierza. On jest miłością i objawił ją, posyłając swego Syna i Ducha Świętego. Zawsze znajduje się blisko nas, chociaż nie odczuwamy tego. Nasze zadanie to poznać Boga poprzez jego dzieła, każdą chwilą dziękować za to, kim jesteśmy i co posiadamy. Wszystko mamy od Boga, a nasze są jedynie grzechy.

Podobnie jak my, także nasze dzieci potrzebują wiary, kim jest Bóg i jak nawiązać z Nim osobistą więź. Nie ma potrzeby, byśmy przekazywali im teologiczną wiedzę, czy takiej od siebie wymagali. One mają jeszcze intuicyjną tęsknotę za Bogiem, pełne radości zrozumienie Jego bliskości, dziecięcą, żywą wiarę w świat nadprzyrodzony. Z naszego osobistego przykładu i przekazywania wiary najlepiej się dowiadują i doświadczają, co to znaczy żyć z Bogiem na co dzień. Warto uczyć je dostrzegać piękno i mądrość stworzenia, odkrywać w przyrodzie ślady Boga – Stwórcy. Przekazywać obraz Boga, który jest Miłością i obdarza człowieka przyjaźnią, Boga przebaczącego, Boga, który jest wierny człowiekowi, nie przestaje go kochać. Przedstawiać Go jako Ojca obdarowującego nas nieustannie swoją miłością i przebywającego wśród nas. Warto dzielić się tym, jak Bóg działa w naszym życiu.

Panie Jezu Chryste,  
Prosimy Cię, poslij nam swego Ducha Świętego,  
aby Jego mocą  
biblijne obrazy Boga wyrły się w naszym sercu,  
aby budziło nas Jego spojrzenie, Jego słowo,  
aby budziły nas dobre myśli o Bogu,  
o sobie, o naszym życiu.

**Panie, przymóż nam wiary.**

**Ania i Zbyszek Kozikowscy**  
Konsultacja: ks. dr Waldemar R. Macko



## Modlitwa serca

Dobry Ojcze,  
dziękując Ci za dar Roku Wiary, prosimy:  
spraw, aby stał się czasem łaski  
i wielkiego powrotu do rodzinnego domu,  
gdzie Ty, pełen miłości,  
oczekujesz zagubionych synów,  
by objąć ich uściskiem pojednania  
i zaprosić do swego stołu,  
odzianych w szatę odzyskanej godności.  
Wspieraj nas Ojcze!

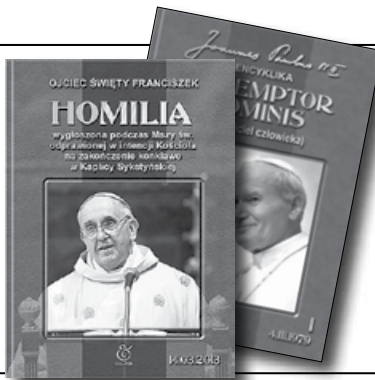


## SALONIK WILANOWSKI

W kwietniu zapraszamy  
do dzwonnicy  
na wystawę  
malarstwa olejnego  
**MIECZYŚLAWY  
IZDEBSKIEJ – ŁAZOREK**



oraz malarstwa na szkle  
**JANINY  
WALCZAK – BUDZICZ**



## E-booki na parafialnej stronie internetowej

Na stronie internetowej parafii znajdą Państwo zakładkę „Biblioteka”, w niej zaś kolekcję e-booków, czyli książek elektronicznych, które za darmo – w formacie PDF – można pobierać na swoje komputery oraz innego rodzaju nośniki.

## KĄCIK DLA DZIECI

Autor:  
Maciej Lichota



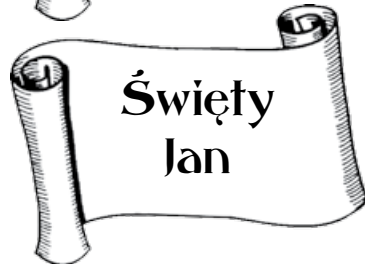
### ZADANIE 1:

Określ, czy zdanie jest prawdziwe, czy fałszywe, wpisując odpowiednie skróty (P/F)

1	IV Niedziela Wielkanocna rozpoczyna tydzień modlitw o powołania kapłańskie i zakonne.	<input type="checkbox"/>
2	23 kwietnia obchodzimy święto św. Wojciecha.	<input type="checkbox"/>
3	Św. Wojciech jest jednym z głównych patronów Polski.	<input type="checkbox"/>
4	25 kwietnia przypada święto św. Marka Ewangelisty.	<input type="checkbox"/>

### ZADANIE 2:

Połącz w pary.



BYK



ORZEŁ



LEW



ANIOŁ

# KOMUNIKATY DUSZPASTERSKIE

## IV Niedziela Wielkanocna – 21 kwietnia 2013 r.

1. Nieszpory zostaną odprawione o godz. 17.00.  
Następnie będziemy się modlić za naszych zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. Spotkanie dla kandydatów przygotowujących się do przyjęcia sakramentu bierzmowania odbędzie się dziś, po Mszy św. o godz. 18.00. Prosimy o przyniesienie brakujących dokumentów i indeksów.
3. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
  - we wtorek, 23 kwietnia – uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika – głównego patrona Polski;
  - w czwartek, 25 kwietnia – święto św. Marka, Ewangelisty.Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny składamy życzenia błogosławieństwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
4. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:
  - Tomasz Mirosław Pluciński, kawaler z parafii tutejszej, i Karolina Rokšana Kościak, panna z parafii pw. św. Tomasza Apostoła w Warszawie – *zapowiedź I*.

Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.

### WSPOMÓŻ RENOWACJĘ KOŚCIOŁA ŚW. ANNY w Wilanowie



KONTO FUNDACJI:  
36 2490 0005 0000 4530 3780 8094  
Alior Bank  
Al. Jerozolimskie 94,  
00-807 Warszawa

**Wszystkim ofiarodawcom  
Serdeczne Bóg zapłać!**

[www.fundacja-wilanow.pl](http://www.fundacja-wilanow.pl)

- Wydawca

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01

(telefon czynny w godzinach pracy kancelarii)

**Kancelaria czynna:**

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr 2 w Warszawie - V O/Warszawa,  
ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa  
Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

Internet: [www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)  
e-mail: [kancelaria@parafiawilanow.pl](mailto:kancelaria@parafiawilanow.pl)  
e-mail **Redakcji**: [klimaty@parafiawilanow.pl](mailto:klimaty@parafiawilanow.pl)



### KLIMATY ŚW. ANNY

Zapraszamy wszystkich chętnych do tworzenia naszego piśmka parafialnego, tych, którzy chcieliby pisać o Wilanowie dawnym i współczesnym, i tych, którzy dysponują materiałami – również archiwalnymi – o naszej parafii.

Wszelkie pytania i propozycje można kierować do ks. proboszcza, do któregoś z członków redakcji bądź na redakcyjny adres mailowy: [klimaty@parafiawilanow.pl](mailto:klimaty@parafiawilanow.pl). **Redakcja**



Zeskanuj kod QR  
i czytaj „Klimaty”  
w smartfonie lub  
na tablecie.

## JAK PRZEKAZAĆ 1% PODATKU 1%

1% podatku dochodowego mogą przekazać:

- podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych (w tym m.in. podatnicy uzyskujący dochody z odpłatnego zbycia papierów wartościowych);
- podatnicy opodatkowani ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych;
- podatnicy prowadzący działalność gospodarczą i korzystający z liniowej, 19-procentowej stawki podatku.

1% mogą również przekazać emeryci, pod warunkiem jednak, że samodzielnie wypełnią PIT-37 na podstawie PIT-u otrzymanego z ZUS. Podatnicy, którzy zdecydowali się na rozliczenie podatku przez pracodawcę, nie mają możliwości przekazania 1%.

### Jak przekazać 1% na CARITAS przy Parafii pw. św. Anny w Wilanowie:

Po wyliczeniu, ile podatku będziemy mieli do zapłacenia w tym roku (PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-28, PIT-38), w pozycji: „**Wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)**” wpisujemy numer KRS, pod jakim widnieje w Krajowym Rejestrze Sądowym CARITAS Diecezji Warszawskiej, ul. Krakowskie Przedmieście 62, 00-322 Warszawa:

- w rubryce: „**Numer KRS**” wpisujemy **0000225750**;
- następnie w rubryce: „**Wnioskowana kwota**” podajemy kwotę, którą chcemy przekazać (maksymalnie 1% podatku należnego, wynikającego z zeznania podatkowego), wpisujemy ją po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół, np. 10,72 zł = 10,70 zł;
- w pozycji: „**Informacje uzupełniające**”, jako „**Cel szczegółowy 1%**”, wpisujemy **CARITAS przy Parafii św. Anny w Wilanowie, 02-946 Warszawa, ul. Kolegiacka 1**;
- mamy prawo wyrazić zgodę na podanie swych danych osobowych (imienia, nazwiska oraz adresu) organizacji pożytku publicznego, zakreślając odpowiednią rubrykę. Informacje te przekazuje OPP urząd skarbowy.

Kserokopię tej części zeznania podatkowego należy przekazać do naszej Parafii, do kancelarii lub w kopercie „na tacę” – na podstawie tych dokumentów CARITAS naszej Parafii będzie mógł ubiegać się o odzyskanie wpłat z konta CARITAS Diecezji, które zostaną przekazane przez Urząd Skarbowy.

Podjęwając trud przekazania 1% podatku na rzecz Caritas, przyczyniamy się do zwiększenia pomocy najbardziej potrzebującym, utrzymania i rozbudowy placówek dla chorych, starszych, niepełnosprawnych, dzieci i matek z dziećmi, bezdomnych, ofiar przemocy i najuboższych w naszej diecezji i naszej parafii.

**Wszystkim darczyńcom składamy serdeczne  
„Bóg zapłać”!**